

POWINSZOWANIE

JASNIE OSWIECONEMU XIAZĘCIU JMCI

PRYMASOWI

Przez Delegowanego od Xiecia Biskupa Zmudzkiego y Jego Kapituły.

N^o Z Ł O Z O N E.

Dnia 24. Kwietnia Roku 1785.

Gdyby głos mój wystawiający tak wielkiego Męża mógł wyrównać chęci moiey, dopełniłbym żądanie Kapituły Zmudzkiej, którey Jmieniem składam naywinnieyszy hołd JOWX. Mci Dobrod: Ztym wszyskim, jeżeli niedostąpię sławy wiernego Tłumacza życzeń tej Kapituły, częzyc się przynajmniey będę z zamiaru, że m według sił wielbił Te-go, którego dostoięństwo wysokie, cnoty znakomite, y przymioty rzadkie są zaszczytem dla Oycyzny.

Rzecz to jest iedynie wielkim Ludziom właściwa: mieć Przodkow starożytnością Domu, y sławnemi dziełami w Narodzie zaszczyconych, aby niemniey swoją, iak y ich sławę, pamięć po sobie Potomności zostawić. Ten dziedzictwa dar otwiera drogę do pierwszych w Kraiu dostoięństw, y dodaje Jm więkzey nierównie świetności.

Godność Prymasowska w Królestwie Polskim, y w Wielkim Xieństwie Litewskim, gdyby z siebie niemiała tyle zaszczytu, dzisby się daleko szacownieyszą stała z Osoby Twoiey JO. Mci Xiąże Dobrod; widzimy albowiem wszyscy wysoką rodowitość Jmienia Twoiego z Krwi Jagielońskiej swoy początek mającą, a dzis szczęśliwie na Tronie Nam panującą. O tej zewszecz miar Jmienia Twoiego wielkości, gdyby mi mówić przyszło, wyznaćbym sprawiedliwie

A

musiał, iż dla famey ztąd rzeczy do mówienia obfzerniey, y dla wiadomey światu flawy, ofobliwżą tym famym znayduię trudność. A choćbym y wżyſtko wyraził, nie takiego, zdałemi ſię, niepowiem, o czymby, albo mówić nieoſtało, albo już do tych nieogłoſzono czaſow. Głoſne ſą bezwątowania Domu Twego JO. Mci Xiążę zalety, głoſne nadto dzieła y zaſługi; w Nim Dobro publiczne znaydowało wsparcie, Oycyzna gotową odbierała pomoc, Kościoły miały pomnożenie ſwey Chwały. Słowem: im więkſze coraz Dom ten JOWX. Mci Dobrod: widział dla ſiebie Fortun pomnożenie, tym więcej niemi ſzaſował na potrzeby publiczne y na pomoc właſney obracał Oycyzny.

Jakieyże ſpodziewał nam ſię niepotrzeba korzyſci po Tym z Domu tego Prymaſie, który y z ſiebie ſamego, y z Przodkow ſwoich, temiż zaſzczycił ſię cnotami. Pewni ieſteśmy z tey ſłodkiey nadziei, iż co w Przodkach WX. Mci ſławimy, to w Tobie ſamym głoſimy. Innych albowiem cnoty w piſmach tylko pozostałych czytamy, Twoje widzimy. A lubo ſkromność ukrywa poſpolicie piękne duſzy właſności, prawdziwa jednak cnota, mimo tey zaſłony dłużej ſię tać nie może. Dobroć, łaskawość, gorliwość o Wiarę y Dobro Oycyzny, ſą to cele trudow WX. Mci Dobro: Bo ſkoro poſtrzegasz przemoc uzbroioną na uciśnienie ſił ſłabſzych, chęć prywatnego zysku krzywdzącą Dobro publiczne, miłość Oycyzny wygaſną w ſercach Obywatelſkich, wzruſzasz ſię WX. Mć tym widokiem, y iakby właſnym tknięty niezczęściem, jednych ſwą Protekcją zaſłaniaſz od gwałtownych pociskow, drugim podajesz radą ſpoſoby do zabieżenia złemu, zabezpieczenia ſprawiedliwości, iak najmocnieyſzego związku ſpołecznego życia. Nie będzie miał u Sądu WX. Mci reſpekt względu, nieznaydzie mieyſca przyiaźń, a nieprawość niedozna obrony. Niemasz ſię więc czego lękać zſtającym pod ſłodkim rżadem WX. Mci, widząc naywyżſzego w Duchowienſtwie z Domu tego, który żadney w ſwych Przełożenſtwach nigdy nieznał ſkazy, raczey



mówić trzeba, że tu zdała się mieysce sobie obrać Sumnienia całość, tu mieszkanie wyznaczyć miłosierdzie, tu swe szale założyć sprawiedliwość. Mieli y mają w tym Domie Prawa swą całość, Królowie wierność, wszystkie stany szczerłość, y rzetelność, bezprawia swe surowość, występki karę, zaślugi nadgrode. Tak cale, iż trudno zgadnąć, czyli Dom te cnoty, czyli cnoty Dom ten sobie przywłaszczyły. Temu to Domowi przyznać należy, iż pierwszy odważył się ocucić uszione nieczynnością umysły, wybić z głowy to zdanie próżney otuchy: *Polska nierządem stoi*, y powstać przeciwko zbytkowi wolności, która na wzor Athen, y Rzymu groziła Kraiowi Naszemu bliskim upadkiem. Aliści otwierają się oczy Narodowi, myśli z naylepszym z Królów o poprawie rządu, y drogą cnot Obywatelskich przychodzi znacznie do wzrostu y uszczęśliwienia swego. A ztąd co w Piśmie Świętym o Dawidzie, to ia o WX. Mci równie mówić mogą, Mąż rzetelny, Mąż sprawiedliwy, Mąż według Serca Bożego, taki, iakiego wyciąga sumnienie, pragnie miłosierdzie, potrzebuie sprawiedliwość.

Twoja to jest: właśnie JO. Mci Xiąże ozdoba y zaleta, wszystkie te, które w sobie nayduiesz Przymioty, rząd, y władzę WX. Mć zalecać będą. Zalecać Cię będzie mądrość Twoja z tych tak wielkich Talentow, tak ofobliwych przymiotow, tak dziwnych Natury darow; zalecać Cię będzie doskonałość, z mądrego przeszłej Owczarni swey urzędzenia, z wiadomości ustaw Oyczytych, z łaskawego każdego czasu żądającym siebie udziału, tak dalece, że samą nawet boiaźliwą ośmielasz skromność. Niepodeydzie rządu WX. Mci pozor, y obłudą, nieporuszony w statku trudność, y przeciwność, nic na nim niedokaże zdrada, y podeyście, bo wszystko WX. Mć y mądrze ułatwić, y mężnie zwyciężyć, y przezornie temu zabieżyć potrafiysz. Zgoła Stan Duchowny nayduie w Ofobie WX. Mci drugiego Boromeusza, a powszechność cała widzi w nim Medyceuszow; Ci w wieku piętnastym, stali się pierwszymi ozywicielami upadłych w



44

Europie nauk, a WX. Mć będąc w wieku ośmnaftym nacze-
le Kommissyi Edukacyney, czynisz offiarę z niespracowa-
nych sił Twoich dla oświecenia Narodowej młodzi, tey to
przyśłyey nadziei Rzplitey, która, według charakteru naro-
dowego zostawisz uformowaną, zastępować będzie wszytkie
w Kraiu Urzędy, zasiądzie Sądowe Stolice, w ich reku
złożony będzie majątek, honor, życie wspól Obywatelów,
y Dobro całego Kraiu. Nietrzeba nam się będzie lękać, aby
gwałtem y intrygami wdzierali się na te Urzędy, żeby ich
praca urzędowa, y Sprawiedliwość była przedayna;
bo zaszczerpiona w sercach tych odrostkow cnota, y Re-
ligia (jedyiny hamulec przeciwko występkom) będzie spre-
żyną ich czynności.

Jnny nam Kray pokazuje widok; wiadomości grunto-
wne, coraz bardziey rozszerzaiące się po nim rozpędzaią
błędy, wyganaią występkę. Wszytko to są skutki Twego
uśiłowania Mci Xiąże Dobrod:

Widzi powłzechność, y podnosi serca wdzięczne nay-
wyżzey istności, że WX. Mć przeciwnym losom, y nay-
trudnieyszym Oyczyzny chwilom nie próżno zostawiony.
Bo przez Krew y dostojność będąc naybliższym Tronu Mo-
narchi, dasz rady wierne, y szezere, iakie podaie sama czy-
stość wewnętrznego przeświadczenia, które y sławę Narodu
u postronnych utrzymaia, y na czas przyśły niewzruszone
Pokoju y szczęśliwości upewnią Oyczyźnie owoce.

Ma tedy Kapituła Zmudzka y z całym Duchowieństwem
czego sobie winszować, y za co dziękować Bogu, że Nam
tego z Opatrzności swey dał, y wyznaczył Arcy-Biskupa,
który y władzę godnie na sobie piaśnie, y cnoty ma do tey
władzy, y tę przymioty do niey znajduie. Pewni zatym
iesteśmy, że WX. Mć y terażnieyszemu wiekowi szacownym,
y nierychłey Potomności zawsze znanym będziesz.

